Prof. dr hab. inż. Ryszard JAKUBCZAK
Wydział Bezpieczeństwa i Nauk Prawnych
Akademii Policji w Szczytnie

Szczytno, 24.04.2024 r.

RECENZJA
rozprawy doktorskiej
mgr. Jakuba SIEMIĄTKOWSKIEGO nt.
Współpraca państw Europy Środkowo-Wschodniej jako element polityki bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskie,
opracowanej pod kierunkiem naukowym
Pana Prof. dr. hab. Tomasza KOŚMIDERA

WSTĘP

Współpraca międzynarodowa szczególnie w ramach regionalnego postrzegania współczesnej nam globalizacji ma istotne znaczenie dla rozwoju państwa i jego bezpieczeństwa, stąd też podejmowanie tych kwestii na forum nauki polskiej jest ze wszech miar zasadne i korzystne dla krzewienia spraw ważnych dla państwowości Rzeczypospolitej Polskiej. Zaś analiza współpracy Polski z krajami regionu w kontekście zapewnienia jej bezpieczeństwa politycznego, militarnego, gospodarczego i kulturalnego, co jest przedmiotem dysertacji mgr. Jakuba SIEMIĄTKOWSKIEGO, budzi uznanie w związku z podjęciem się przez Niego tak ambitnego wyzwania naukowego. Tym bardziej jest to godne podkreślenia, że rosnące znaczenie tego problemu, wynikającego z zwyżkującej dynamiki wydarzeń na scenie międzynarodowej, do tego skłania także na forum naukowym.

Rozprawa składa się ze *Wstępu*, pięciu rozdziałów, gdzie jeden poświecono kwestiom metodologicznym, a pozostałe merytorycznym, Zakończenia, Aneksu, Wykazu ilustracji i Bibliografii. I łącznie liczy 426 stron.

Bogatą Bibliografię zamieszczono na 34 stronach, co świadczy i wyjątkowo solidnym podłożu naukowym będącym przedmiotem badań. W tym też kontekście należy postrzegać 1212 przypisów dolnych, które świadczą m.in. i o tym, że Autor dysertacji potrafi korzystać z prawideł nauki do opracowania tekstu z badań.

W prawidłowo opracowanym *Wstępie* (na stronach 11-14) zaprezentowano tło geopolityczne służące do usytuowania problemu badań podjętych w dysertacji oraz niektóre kwestie odnoszące się do poszczególnych rozdziałów.

OCENA METODOLOGICZNA

Kwestiom metodologicznym poświęcono rozdział pierwszy o tytule *Aspekty metodologiczne badania zagadnienia bezpieczeństwa regionu* i obejmuje on strony 15-41, gdzie zaprezentowano i rozpatrzono takie kwestie jak: Sytuacja problemowa, Problemy i hipotezy badawcze, Przedmiot badań, Cel badań, Metodyka badań, Zagadnienie współpracy i integracji państw w stosunkach międzynarodowych, Omówienie stanu badań, Omówienie materiału źródłowego. W kontekście tego wykazu kwestii **pytanie** do Doktoranta: czy czasem w miejsce „metodyki badań" nie byłoby właściwszym przyjęcie kwestii po tytułem „ Założenia badawcze i opis badań", gdyż w dysertacji raczej chodzi o to z tej „metodologii badań" zastosowano do niej – konkretnie. Proszę opinię w tej kwestii ze strony Doktoranta podczas obrony.

Za <u>główny problem badawczy</u> przyjęto pytanie: W jaki sposób współpraca państw Europy Środkowo-Wschodniej może przyczynić się do osiągnięcia pożądanego poziomu bezpieczeństwa państwa polskiego? A dla rozwiązania problemu głównego określono także szczegółowe problemy badawcze w brzmieniu: „1. Co stanowi główne źródła idei integracji regionu? 2. Jak realizowane formaty współpracy państw Europy Środkowo-Wschodniej przyczyniają się do wzrostu bezpieczeństwa regionu? 3. W jakim stopniu polska polityka bezpieczeństwa odpowiada na wyzwania i zagrożenia dla regionu? 4. Jakie działania powinno podjąć państwo polskie w zakresie zacieśniania współpracy państw regionu? I z nimi korespondują wprost kwestie podejmowane w poszczególnych rozdziałach merytorycznych o tytułach: „Źródła idei integracji regionu, Współpraca państw Europy Środkowo-Wschodniej po upadku bloku wschodniego, Współczesna polityka bezpieczeństwa RP wobec wyzwań stojących przed Europą Środkowo-Wschodnią, Pożądane priorytety polityki państwa polskiego w Europie Środkowo-Wschodniej". W ten to sposób Doktorant wykazał, że potrafi właściwie wiązać wynik z badań na rzecz wymogów metodologicznych, czyli „założeń badawczych i opis badań".

W kontekście głównego problem badawczy, sformułowano <u>cel badań</u>, co stanowi analizę współpracy RP z państwami regionu w kontekście zapewnienia Polsce bezpieczeństwa politycznego, militarnego, ekonomicznego i kulturowego. Na rzecz osiągnięcia celu głównego określono cele szczegółowe: „1. Wskazanie źródeł idei integracji Europy Środkowo-Wschodniej. 2. Analiza działań podejmowanych w formatach współpracy środkowoeuropejskiej oraz wyzwań przed nimi stojących. 3. Analiza polskiej polityki

bezpieczeństwa pod kątem współpracy regionalnej. 4. Zaprezentowanie koncepcji efektywnych działań na rzecz polskiego udziału w zacieśnianiu współpracy państw regionu".

W kontekście hipotezy głównej dysertacja zawiera szereg „założeń" i „przypuszczeń", ale nie jest ona wyraźnie wyartykułowana, chodź w tych przypuszczeniach i założeniach jednak tkwi jej meritum. Zaś w odniesieniu do hipotez szczegółowych to przyjęto, że ich treść jest następująca:

„**1.** Idea współpracy państw regionu ma kilka źródeł. Wynika ona pośrednio z polskich doświadczeń historycznych, wielowiekowego dziedzictwa tworzenia dużego i silnego państwa sięgającego od Bałtyku niemal po Morze Czarne, okresowo ogarniającego swoim wpływem także kraje leżące na południe od Karpat, zdolnego prowadzić politykę mocarstwową. Spadek po tym dziedzictwie stanowiły XIX-wieczne koncepcje odrodzenia państwowości w różnych formach, ewoluujące w kierunku wizji stworzenia ładu środkowoeuropejskiego opartego o wiodącą rolę Polski. Ten sposób myślenia, w różnych wariantach, charakteryzował znaczącą część polskich elit intelektualnych od rozbiorów aż po dwudziestolecie międzywojenne. Także w XX w. narody środkowoeuropejskie dzieliły nieraz wspólny, trudny los. Po upadku bloku wschodniego i odzyskaniu suwerenności wciąż znajdują się one między Rosją i Niemcami. Zakłada się, że jako istotne należy odnotować również wczesne tradycje polskiej naukowej myśli geopolitycznej, traktujące przestrzeń pomiędzy Dnieprem a Odrą w kategoriach spójnego geograficznie obszaru, którego części składowe naturalnie ku sobie ciążą. Często podkreślano jedność ziem regionu leżącego na pomoście bałtycko-czarnomorskim, połączonego siecią hydrograficzną. W konsekwencji tego, na przestrzeni XIX i XX w., w polskiej myśli politycznej pojawiło się szereg koncepcji zakładających integrację regionu pod przewodem Polski. Dawał o sobie znać również pogląd, że – tak jak w czasach Jagiellonów – Polska wciąż jest krajem stanowiącym centrum cywilizacji zachodniej w regionie, promieniujący swoimi wpływami na sąsiednie ludy, chroniący je przed wschodnim despotyzmem. W zależności od obozu politycznego, w którym formułowana była dana koncepcja, eksponowano różne wątki – chrześcijański, europejski, republikański, wolnościowo-liberalny. **2.** Po upadku bloku wschodniego państwa Europy Środkowo-Wschodniej inicjowały szereg formatów współpracy multilateralnej. Przypuszcza się, że ich mnogość oraz waga części z nich wynikały m.in. z faktu zbieżności interesów tworzących je państw na wielu polach. Samo położenie geograficznie regionu Europy Środkowo-Wschodniej wskazuje, że znajdujące się na jego obszarze kraje mogą widzieć w pogłębionej współpracy drogę do zapewnienia sobie bezpieczeństwa. W szerszym zakresie, biorąc pod uwagę również państwa leżące na południe od Karpat, zacieśnieniu ulegała współpraca ekonomiczna, infrastrukturalna. Jak pokazują formaty takie

jak Inicjatywa Trójmorza, 17+1 czy Partnerstwo Wschodnie, współpraca państw Europy Środkowo-Wschodniej może zachodzić przy wsparciu instytucji UE czy USA, a nawet Chin. Część państw łączą wspólne interesy w zakresie obronności. Aktualna groźba agresji ze strony mającej mocarstwowe ambicje Rosji czyni pożądaną współpracę militarną krajów pomostu bałtycko-czarnomorskiego, z Polską włącznie (istotna jest tu rola wschodniej flanki NATO oraz współpraca USA i Ukrainy na polu militarnym). Także zacieśniająca się w minionych latach współpraca rosyjsko-niemiecka w zakresie budowy gazociągu Nord Stream wydaje się dowodzić wspólnoty interesów energetycznych państw regionu. **3.** Zakłada się, że polska polityka bezpieczeństwa w stopniu niewystarczającym odpowiada na wyzwania stojące przed regionem. Udział Rzeczypospolitej w szeregu projektów międzynarodowych zakładających działania na niwie współpracy państw Europy Środkowo-Wschodniej był na ogół zbyt mało efektywny, by orzec, że kolejne rządy państwa polskiego widziały w nich istotny dla bezpieczeństwa RP wektor. Można założyć, że uznawano go na ogół za podrzędny wobec podstawowego kierunku politycznego elit III RP, jaki stanowiło dążenie do pogłębiania integracji Polski ze strukturami zachodnimi. Jednocześnie zakłada się, że w ostatnich latach widoczny jest na tym polu znaczący progres względem poprzednich dwóch i pół dekady. Ma to związek z inicjatywami infrastrukturalnymi czy politycznymi, takimi jak Inicjatywa Trójmorza czy odnowienie współpracy w ramach Grupy Wyszehradzkiej. Niektóre z powstających dziś w kręgach intelektualnych koncepcji współpracy państw regionu wydają się wypływać z realnej oceny możliwości i interesów narodowych Polski. W publikacjach części tworzących III RP autorów widoczna jest pogłębiona i realistyczna refleksja nad interesem państwa polskiego i dążeniem do zachowania jego bezpieczeństwa – tak politycznego i militarnego, jak i ekonomicznego. Postrzega się tu politykę regionalną jako jeden z istotnych elementów wzmacniania pozycji międzynarodowej Polski. **4.** Przypuszcza się, że szereg inicjatyw regionalnych, w których uczestniczy państwo polskie przyczynia się do wzrostu bezpieczeństwa i realizacji interesów narodowych RP. Można tu wymienić nie tylko udział w formatach takich jak Grupa Wyszehradzka, ale i w konkretnych inicjatywach np. infrastrukturalnych jak Via Carpatia. Jednocześnie zakłada się, że Warszawa wykazuje się zbyt małą aktywnością, a jej nasilenie mogłoby bezpieczeństwo państwa wzmocnić. Rządy III RP zaniedbały wektor środkowoeuropejski na rzecz kursu na współpracę z państwami zachodnimi – niewątpliwie istotnego, ale niewystarczającego z punktu widzenia żywotnych interesów Polski. Wydaje się, że wskazanym byłoby większe zaangażowanie Polski w inicjowanie współpracy regionalnej. Przykładowo, na polu rozwoju żeglugi śródlądowej, która mogłaby zbliżyć Polskę i Ukrainę (droga wodna E40) niewiele się w ostatnich latach działo – ze szkodą,

jak się zakłada, dla interesów RP. Wydaje się, że państwo o potencjale takim jak Polska ma możliwości w stopniu większym niż do tej pory zaangażować się w inicjowanie procesów integrujących region.

Zestawiając ich treść widać, że odpowiadają one na pytania zawarte w poszczególnych problemach szczegółowych badań. A tym samy znowu Auror dysertacji wykazuje umiejętność metodologicznego prezentowania badań naukowych jaki przeprowadził na rzecz treści zawartych dysertacji i je właściwie prezentuje.

W ramach kwestii „1.5 Metodyki badań" Doktorant oznajmia, że „W trakcie analizy zgromadzonego materiału zastosowane zostaną metody badawcze takie jak: indukcja, dedukcja, analiza, synteza, porównanie, uogólnienie oraz wnioskowanie". I to jest wielce chwalebne, tylko, że dysertacja to jest swego rodzaju sprawozdanie z badań, czyli należałoby chyba to prezentować, jak czynność dokonaną. A może się mylę? Więc proszę o stanowisko Autora dysertacji w tym względzie podczas obrony – jako drugie **pytanie**.

Podsumowując kwestie metodologiczne, uznaje je za właściwe.

OCENA MERYTORYCZNA

Kwestiom merytorycznym poświecono cztery rozdziały (2-5), które kończą się wnioskami oraz Zakończeniem, do których treści należy zaliczyć jeszcze Aneks (*Pytania użyte w toku przeprowadzania wywiadów*), 12 ilustracji i Bibliografię, powyżej scharakteryzowaną.

Rozdział drugi (pierwszy merytoryczny), *Źródła idei integracji regionu*, na stronach 42-110, obejmuje takie kwestie jak: Sposoby opisania regionu, Czynniki łączące kraje regionu, Integracyjna rola Polski w regionie, Przedmurze Europy, Koncepcje współpracy narodów regionu w dobie zaborów, Integracja pomostu bałtycko-czarnomorskiego, Oś północ-południe, Współpraca państw Europy Środkowo-Wschodniej w myśli politycznej po rozpadzie bloku wschodniego. Stanowi on dość bogate wprowadzenie merytoryczne w problematykę badań właściwych i jest bardzo istotny dla dalszych, właściwych badań, z których sprawozdano w dysertacji.

W tym rozdziale zwrócono uwagę, że historycznie „w regionie widziano swego rodzaju przedmurze cywilizacji europejskiej. Znajdywano dla tych twierdzeń argumenty geopolityczne. Uważano, że na dorzeczu Dźwiny i Dniepru kończy się geograficzna Europa, a na przestrzeni wieków Polska była raczej przeszkodą niż pośrednikiem w kontaktach Zachodu z Rosją. Ruś Zaleską, gdzie wyrosło państwo moskiewskie uznawano za terytoria geograficznie słabo związane z Europą, co potęgowało jej izolację od kontynentu. Sprawa miała również wymiar

cywilizacyjny. Zorganizowana przez Polskę Europa Środkowo-Wschodnia była – w polskiej myśli politycznej interesującego nas okresu – bastionem przeciw wpływom Rosji. Tę identyfikowano z mentalnością azjatycką, stepową, przypisywano rosyjskiej państwowości genezę mongolską. W starciu Polski i Rosji widziano przejaw konfliktu wolności z despotyzmem. Uznawano często, że Ukraina i Białoruś, a także prawosławne narody Europy Południowej stanowią część Europy – w przeciwieństwie do Rosji. Negowano związki dawnej Rusi z Rosją. Polaków uznawano za naród predestynowany do przewodzenia innym w regionie. Miało to źródło zarówno w historii, jak i ich potencjale liczebnym. Czynnikiem upodabniającym do siebie kraje Europy Środkowo-Wschodniej była również bliskość modelu społeczno-ekonomicznego, wytworzonego na skutek dualizmu gospodarczego. Na przełomie XV i XVI w. podzielił on Europę wzdłuż linii Łaby. W jej wschodniej części ugruntował się system folwarczno-pańszczyźniany, utrwalający peryferyjny status tej części Europy. Swoje znaczenie miał także, że ośrodki państwowe regionu zostały w omawianych wiekach zniszczone przez czynniki zewnętrzne – Rosję, Turcję, Austrię, Prusy. W wieku XIX narody Europy Środkowo-Wschodniej musiały różnymi metodami walczyć o swoją niepodległość, co często potęgowało poczucie wspólnego losu. Szczególną uwagę zwraca fakt, że czynnikiem, który od połowy XIX w. zaczął oddziaływać na polską refleksję o regionie był paradygmat geopolityczny. Pomimo znaczących różnic w przedstawianych powyżej ujęciach, należy przyjąć, że w polskiej myśli politycznej silnie zakorzeniony jest wątek wspólnoty geopolitycznej państw regionu, znajdującego się pomiędzy niemieckim i rosyjskim ośrodkiem siły. ..."

Rozdział trzeci (drugi merytoryczny), *Współpraca państw Europy Środkowo-Wschodniej po upadku bloku wschodniego*, na stronach 111-204, prezentuje takie kwestie jak: Grupa Wyszehradzka, Środkowoeuropejskie Porozumienie o Wolnym Handlu, Inicjatywa Środkowoeuropejska, Partnerstwo Wschodnie, Trójkąt Lubelski, Wymiar Wschodni Unii Europejskiej, Bukaresztańska Dziewiątka, Formaty 16+1, 17+1 i 14+1, Inicjatywa Trójmorza.

We wnioskach do rozdziału wskazano, że „za najbardziej istotną po upadku bloku wschodniego formułę współpracy w Europie Środkowo-Wschodniej, w której brała udział Polska, należy uznać Grupę Wyszehradzką, a więc inicjatywę w której polskie aspiracje do aktywnego uczestnictwa w polityce międzynarodowej realizowane były na osi północ-południe. Na przestrzeni lat jakie nastąpiły po dekompozycji bloku wschodniego format ten, mimo pewnych trudności i niepowodzeń, trwale zaznaczył swoją obecność w Europie Środkowo-Wschodniej. (...) podkreślanie wspólnoty państw wyszehradzkich już bardzo wcześnie przyczyniało się do zbudowania pozytywnego wizerunku grupy na świecie" (...) stąd

„udało się w ten sposób zbudować brand, który często postrzegany był zdecydowanie bardziej poważnie, niż realne było znaczenie ugrupowania. Dzięki temu państwa należące do Trójkąta zaczęły być postrzegane jako naturalni liderzy transformacji w Europie Środkowej i pierwsi kandydaci do integracji"(...) „W ogólnym zarysie da się zauważyć różnice państw Grupy w podejściu do jej celów. Jak twierdzą badacze zagadnienia, najmniej zaangażowanym w nią państwem cały czas pozostawały Czechy, dla których V4 było jedynie <<przedunijną szkołą integracji>>. Praga na ogół nie przejawiała własnej inicjatywy, obawiając się też ambicji Polski (to czynnik zakorzeniony w czeskim postrzeganiu polityki środkowoeuropejskiej). Z kolei Węgry postrzegały Grupę głównie w kategoriach ekonomicznych. Słowacja widziała w niej bardzo istotne narzędzie ułatwiające drogę do integracji europejskiej, pozwalające zaistnieć w regionie (...) Bratysławie na arenie międzynarodowej. Również Polska przywiązywała dużą – zdaniem ekspertów największą – wagę do formatu, widząc w niej istotne narzędzie polityki zagranicznej, choć także dla polskich elit formuła ta pełniła przede wszystkim rolę czynnika wspomagającego integrację z UE".

Rozdział czwarty (trzeci merytoryczny), *Współczesna polityka bezpieczeństwa RP wobec wyzwań stojących przed Europą Środkowo-Wschodnią,* na stronach 205-352, obrazuje wyniki z badań w kontekście takich kwestii jak: Założenia strategiczne polskiej polityki bezpieczeństwa w Europie Środkowo-Wschodniej, Działania prezydenta RP na polu współpracy z państwami regionu, Działania rządu RP na polu współpracy z państwami regionu, Inne państwa wobec polityki środkowoeuropejskiej RP, Ład w Europie Środkowo-Wschodniej we współczesnej polskiej debacie geopolitycznej.

Z badań jaki zobrazowano w tym rozdziale wynika, że „nawet radykalny w swoim krytycyzmie wobec podejmowanych przez rząd RP działań L. Sykulski deklarował – przynajmniej przed 2022 r. – że sama idea Międzymorza może z czasem znaleźć szanse realizacji. Trzeźwo zwracano uwagę przede wszystkim na fakt słabości polityczno-gospodarczej polskiego ośrodka siły, ale też pewnej nieumiejętności przełożenia koncepcji na realną politykę międzynarodową przez władze RP. W ogólnym jednak wymiarze należy stwierdzić, że waga Europy Środkowo-Wschodniej w omawianym okresie rosła. Jest to wypadkową przede wszystkim rozwoju gospodarczego regionu, ale i problemów, które dotykają Europę Zachodnią. Patrząc na zagadnienia takie jak spór o kwoty imigrantów czy spór unijnych instytucji z Polską i Węgrami można się przy tym spodziewać pogłębiających się różnic między krajami starej UE a naszym regionem. Długo państwa Europy Środkowo-Wschodniej były przez te zachodnie traktowane z dużym lekceważeniem. Często przypomina się tu słowa Jacquesa Chiraca, który w 2003 r., komentując ich zaangażowanie w agresję USA

wobec Iraku, stwierdził, że straciły one szansę, by siedzieć cicho. Abstrahując od ówczesnego, co najmniej kontrowersyjnego kontekstu sprawy, wydaje się, że pod koniec drugiej dekady XXI w. takie deklaracje ze strony zachodniego przywódcy byłyby mniej prawdopodobne. Nie sposób wreszcie nie zgodzić się ze stwierdzeniem, że jedność środkowoeuropejska powinna być budowana przede wszystkim poprzez relacje ekonomiczne, infrastrukturalne czy polityczne z państwami samego regionu, a w dopiero dalszej kolejności należy myśleć o manifestowaniu tego faktu na zewnątrz. Z drugiej strony, w stosunkach międzynarodowych znaczenie mają również symbole. Nie jest przypadkiem, że najbardziej zaawansowany przykład integracji politycznej europejskich państw jakim jest obecnie UE dorobił się własnej flagi, hymnu, a nawet katalogu wartości, od których odstępstwo jest negatywnie postrzegane przez ogół unijnych sił politycznych. Oczywiście, w interesującym z punktu widzenia tej rozprawy przypadku współpracy międzynarodowej trudno wyobrazić sobie tak daleko idącą integrację, nie ma też potrzeby przyjmowania podobnej liczby wspólnych symboli. Warto jednak rozważać, czy w interesie takich inicjatyw nie byłoby wypracowanie pewnego zbioru punktów odniesienia, łączących współpracujące państwa".

Rozdział piąty (czwarty merytoryczny), *Pożądane priorytety polityki państwa polskiego w Europie Środkowo-Wschodniej*, na stronach 353-385, zawiera wyniki z badań odnoszących się do Pożądanych celów polityki Polski wobec państw regionu i Rekomendacji dla polityki RP w regionie. W ramach których odniesiono się do potrzeb RP w zakresie regionalnej polityki bezpieczeństwa, kierunków pożądanej polityki w regionie, Inicjatywy Trójmorza i Grupy Wyszehradzkiej, polityki wschodniej, współpracy z zewnętrznymi ośrodkami siły, mniejszości polskiej w krajach sąsiednich oraz polskiego *soft power* w Europie Środkowo-Wschodnie.

Z badań zawartych w tym rozdziale wynika m.in. i to, że: „analiza badanego materiału umożliwiła sformułowanie rekomendacji pożądanych działań, które mogłoby podjąć państwo polskie na płaszczyźnie wzmacniania środkowoeuropejskiej współpracy. Sformułowane wskazówki odnoszą się do stosunków z państwami Inicjatywy Trójmorza, polityki wschodniej, relacji z podmiotami zewnętrznymi, zagadnień z zakresu *soft power* oraz obrony praw Polaków na wschodzie. Przedstawione rekomendacje dotyczą różnych dziedzin współpracy środkowoeuropejskiej. Zakłada się, że zgodne z interesami państwa polskiego jest utrzymanie niepodległości Ukrainy i Białorusi od Rosji, i powinno to stanowić główny priorytet polityki zagranicznej RP. Jednocześnie relacje z tymi państwami powinny być nacechowane pragmatyzmem, a nie dążeniem do szerzenia wartości związanych z demokracją liberalną. Należy dążyć do rozbudowy infrastruktury energetycznej i komunikacyjnej łączącej Polskę i Ukrainę, w razie ocieplenia stosunków związanych z potencjalną zmianą władzy,

zaproponować Mińskowi korzystanie z polskich portów, w przyszłości rozważać wsparcie finansowe. Z Ukrainą wskazana jest również współpraca na polu obronności, w której uczestniczyć powinna też Rumunia. Ukrainę należy włączyć również w przynajmniej część działań Bukaresztańskiej Dziewiątki. Rozważyć należy również redefinicję założeń Partnerstwa Wschodniego, które w ostatnich latach nie wykazywało odpowiedniej aktywności. Rozwijać należy nowy format – Trójkąt Lubelski. Ciężar działań powinien być przesunięty na inne niż dotychczas obszary. Najistotniejszym obecnie realizowanym formatem współpracy na osi północ-południe jest Inicjatywa Trójmorza. Należy utrzymać jej charakter jako formatu zaistniałego dla realizacji celów infrastrukturalnych, ekonomicznych, a nie stricte politycznych. Konieczne jest dążenie do pomyślnej realizacji projektów takich jak Korytarz Gazowy Północ-Południe, Via Carpatia czy projekt CPK. Jednym z priorytetów jest poszukiwanie inwestorów potencjalnie zainteresowanych Regionem Trójmorza. Należy koncentrować się tu również na krajach azjatyckich. Pożądanym wydaje się wspieranie zaangażowania rządów państw regionu w format, który do tej pory miał wymiar prezydencki. Przeciwdziałać należy także aspiracjom Niemiec do bezpośredniego udziału w Inicjatywie Trójmorza. Wciąż ważnym instrumentem realizacji polskich interesów w regionie będzie Grupa Wyszehradzka. Za pożądane uznano zwiększanie współpracy z Bratysławą i Pragą oraz rozładowania napięć w relacjach z Węgrami. Docelowo należałoby dążyć do instytucjonalizacji formatu – przykładem dla takich działań może być Rada Nordycka. Gdyby zaistniała taka możliwość, należałoby dążyć do rozszerzenia V4 o Rumunię. Znacząco zwiększyłoby to wagę polityczną formatu na arenie unijnej. Europa Środkowo-Wschodnia budzi zainteresowanie zewnętrznych mocarstw i Polska powinna ten fakt uwzględniać, współpracując z nimi. W relacjach z USA i Chinami istotne jest szczególnie ich finansowe zaangażowanie w finansowanie projektów infrastrukturalnych regionu. W ramach formatu 17+1 Polska powinna dążyć do tego by państwa regionu mówiły jednym głosem w sprawie istotnych projektów. Z Niemcami należy dążyć do wypracowania konstruktywnego dialogu w tej sprawie, opierając się jednocześnie wspieranym przez nie tendencjom centralizacyjnym w UE".

W ***Zakończeniu***, na stronach 384-389, przyjęto zasadnie, że: „Podjęte w rozprawie zagadnienia uznać należy za jedne z istotniejszych w kreowaniu polityki bezpieczeństwa RP. Państwo polskie leży bowiem w określonym położeniu geopolitycznym, którego nie zmieni żadna orientacja polityczna bądź ideologia. Emocje jakie budzą sprawy takie jak udział Polski w Inicjatywie Trójmorza czy budowa Centralnego Portu Komunikacyjnego zdają się dowodzić rosnącego zrozumienia tego zagadnienia przez społeczeństwo. Tym bardziej warto pochylić się nad szczegółami tego wektora polskiej polityki zagranicznej. Celem podjętych przez autora

badań była analiza współpracy RP z państwami regionu w kontekście zapewnienia Polsce bezpieczeństwa politycznego, militarnego, ekonomicznego i kulturowego. Badaniom poddano: dzieje idei współpracy państw i narodów Europu Środkowo-Wschodniej, specyfikę funkcjonowania formatów współpracy państw regionu po zakończeniu zimnej wojny, politykę współczesnego państwa polskiego w tym zakresie. Na podstawie wyników badań sformułowano pożądane priorytety polityki RP w regionie oraz rekomendacje dla niej. Badania potwierdziły hipotezę główną. Współpraca państw regionu może wydatnie przyczynić się do wzrostu bezpieczeństwa państwa polskiego. Położenie geopolityczne RP, które niejednokrotnie wiązało się z zagrożeniami, może jednocześnie przysporzyć jej partnerów do współpracy politycznej, ekonomicznej, militarnej czy kulturalnej. Co istotne, skorzystać na współpracy mogą również inne państwa regionu. Może to w przyszłości skłaniać ich rządy do zacieśniania współpracy na tym polu. Zastrzec należy przy tym, że mowa jedynie o wzroście poziomu bezpieczeństwa RP. Same formaty współpracy środkowoeuropejskiej nie byłyby w stanie zapewnić państwu polskiemu realizacji interesów narodowych na wszystkich istotnych polach".

Podkreślono też, iż: „przedstawione w rozprawie wnioski nie wyczerpują z pewnością problemu, którego całokształt wykracza poza jej ramy tematyczne. Na siłę Polski w regionie (ale i wobec innych państw) przekłada się bowiem również sytuacja wewnętrzna państwa – poziom rozwoju ekonomicznego, siła militarna, skuteczność działania instytucji państwowych szczególnie w sytuacjach kryzysowych, a także zdolność do budowania wspólnotowości. W kontekście wydarzeń dziejących się za wschodnią granicą Polski konieczne jest szczególnie wzmacnianie obronności państwa, jak również kształtowanie kompetencji obronno-ochronnych społeczeństwa. Zachodzi konieczność działań edukacyjnych, umacniających przywiązanie do ojczyzny, w myśl maksymy Cypriana Kamila Norwida, że ojczyzna jest *wielkim, zbiorowym obowiązkiem*. Wszak, jak pisał Roman Umiastowski, *świadomość narodowa jest najlepszą ochroną granic*.

WNIOSEK KOŃCOWY

Konkludując należy podkreślić, że dysertacja stanowi solidną prezentację wiedzy z obszaru zakreślonego przedmiotem badań oraz jest obszernym zbiorem wyczerpujących treści odnoszących się do problemu badawczego podzielonego na problemy szczegółowe badań – zarówno w obecnym stanie geopolitycznym, jak i w ujęciu historycznym na rzecz bezpieczeństwa państwa polskiego i jego otoczenia. Treści zamieszczone i przeanalizowane

z wykorzystaniem metod naukowych pretendują Doktoranta do uznania go za dojrzałego naukowca, który posiada umiejętności badawcze (z wykorzystaniem metod właściwych dla nauk o bezpieczeństwie), oraz swobodne lecz zgodne z pryncypiami nauki panowanie nad obszernym zasobem wiedzy będącej przedmiotem badań, zakreślonym tematem dysertacji.

Autor dysertacji potrafi budować dzieło naukowe na bazie badań – właściwie prezentując kwestie metodologiczne oraz treści merytoryczne rozdziałów, kończąc je wnioskami z badań zawartych w tych rozdziałach. Ta umiejętność pozwoliła mu przedłożyć do oceny (recenzji) utwór naukowy (jako rezultat w formie rozprawy doktorskiej) o charakterze zwartym, nowatorskim i wyczerpującym główne założenia badawcze, jaki zaprezentowano w części metodologicznej.

Oceniam dysertację jako bardzo dobrą, gdyż Doktorant dokonał zasadnie weryfikacji hipotez, rozpracowując trudne problemy badawcze, a uzyskane wnioski istotnie wnoszą na rzecz zamieszczonych w dysertacji *Pożądany priorytetów polityki państwa polskiego w Europie Środkowo-Wschodniej*, co wyartykułowano w rozdziale piątym (czwartym merytorycznym). Dysertacja posiada elementy oryginalności, a przy jej opracowaniu użyto poprawnego języka i trafnej terminologii. Pojawiające się w dysertacji drobne potknięcia językowe i metodologiczne nie obniżają wartości jej treści oraz użyteczności.

Doktorant wykazał się umiejętnością: analizowania naukowej literatury, projektowania badań własnych oraz ich prowadzenia, analizowania i interpretowania wyników badań, formułowania wniosków i pisania złożonych tekstów naukowych.

Stwierdzam, że przedłożona do recenzji rozprawa doktorska Pana mgr. Jakuba SIEMIĄTKOWSKIEGO jest dojrzałym merytorycznie dziełem promocyjnym, dobrze udokumentowanym poznawczo i logicznie skonstruowanym w dowodowym wykładaniu myśli naukowej. W kontekście kwalifikacji promocyjnych jednoznacznie unaocznia umiejętności autorskie predestynujące Go do samodzielności naukowej, gdyż Jego dokonanie naukowe, w postaci dysertacji, posiada wyraziste znamiona poznawcze i metodologiczne. Tym samym odpowiada wymaganiom *Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* (Dz. U. 2022 r., ze zm.).

Na tej podstawie wnoszę o dopuszczenie Doktoranta do publicznej obrony recenzowanej rozprawy i innych procedur z tym związanych.

Rynad Jakubowski
.....